

Tomasz Kozięło

Koncepcje ustroju politycznego i gospodarczego Polski propagowane przez Obóz Wielkiej Polski na Lubelszczyźnie (1926-1933)

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 11, 193-209

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TOMASZ KOZIEŁŁO

*Koncepcje ustroju politycznego i gospodarczego Polski
propagowane przez Obóz Wielkiej Polski na Lubelszczyźnie
(1926–1933)*

The Conceptions of Poland's Political and Economic System in the Political Thought
of the Camp of Great Poland in the Lublin Region (1926–1933)

WSTĘP

Obóz Wielkiej Polski, organizacja ruchu narodowo-demokratycznego, został założony na zjeździe w Poznaniu 4 grudnia 1926 roku. Jego powstanie wiązało się z sytuacją wewnętrzną kraju. Po przewrocie majowym Józefa Piłsudskiego została wprowadzona dyktatura autorytarna, a partia endecka, Związek Ludowo-Narodowy, z pozycji rządzącej przeszła do opozycji. W rezultacie postanowiono stworzyć silne ugrupowanie, zdolne do obalenia władzy sanacji, jak nazwano rządzącą grupę, drogą działalności pozaparlamentarnej, do której istniejący ZLN nie był przygotowany.¹ W skład OWP wejść miały wszystkie partie polityczne o zabarwieniu narodowym (oprócz ZLN także Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe, Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, Narodowa Partia Robotnicza i Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”). Celem organizacji było przygotowanie społeczeństwa do stworzenia nowego systemu politycznego, w którym władza należałaby do narodu, a tym samym do OWP, a partia narodowa, jak sądzono, miała przejąć kierowniczą rolę.

¹ Zdaniem Bogumiła Grotta, lider ruchu Roman Dmowski uważał, że należy wychować nowe pokolenie, zdolne do walki pod rządami dyktatorskimi, inne od „demoliberalnych” polityków ZLN. Zob.: B. Grott, *Mediewalizm w koncepcjach OWP. Ze studiów nad religijnymi uwarunkowaniami myśli politycznej*, „Zeszyty Naukowe UJ”, Kraków 1982, z. 7, s. 56

OWP miał charakter hierarchiczny. Uważano, że tylko organizacja obejmująca cały naród, której członkowie byłiby względem siebie w stosunku nadrzędno-podrzędnym, mogłaby odrodzić kraj i podźwignąć go z kryzysu.² Zależność między nimi wynikałaby z dojrzałości politycznej, doświadczenia oraz umiejętności podejmowania działań, zmierzających ku rozwojowi narodu.³ Najwyższym organem była Wielka Rada, kierowana przez Wielkiego Oboźnego, którym został przywódca narodowy Roman Dmowski. Powołała ona Wydział Wykonawczy jako organ kierowniczy, na czele z Aleksandrem Dębskim. Cały kraj podzielono na sześć dzielnic – Zachodnią, Lwowską, Krakowską, Lubelsko-Wołyńską, Warszawską i Wileńską. Na ich czele stali mianowani przez władze krajowe oboźni. Oni mieli za zadanie wyznaczyć oboźnych w województwach, okręgach i powiatach. Województwo lubelskie składało się z dwóch części – północna (Podlasie) na czele z oboźnym okręgowym Teodorem Libiszowskim wchodziła w skład Dzielnic Warszawskiej, pozostała stanowiła obszar Dzielnic Lubelsko-Wołyńskiej, którą kierował oboźny dzielnicowy Adam Majewski. Władzami były Rada i Zarząd Okręgowy na Podlasiu oraz Rada i Zarząd Dzielnicowy w pozostałej części województwa. Niechęć innych partii do wchodzenia w struktury OWP i istniejąca w ZLN opozycja przeciw Dmowskiemu (na przykład Stanisław Grabski) spowodowała dość szybko zastój w rozbudowie struktur ugrupowania. Nie chcąc ponieść klęski, przywódca endecki postanowił wzmocnić ugrupowanie, dając szansę rozwoju młodym działaczom narodowym. Kilka miesięcy później, 3 kwietnia 1927 roku, powołano we Lwowie Ruch Młodych OWP, strukturę młodzieżową organizacji. Na jej czele stanął Wydział Wykonawczy pod kierownictwem Zdzisława Stahla. „Młodzi” podzielili kraj na cztery dzielnice: Zachodnią, Lwowską, Warszawską i Lubelsko-Wołyńską. Na czele struktur lubelskich stanął Ludwik Christians, przewodniczący Komitetu Dzielnicowego.⁴

Organizatorzy OWP w województwie lubelskim wywodzili się z warstw zamożnych o ustabilizowanej pozycji społecznej. Wśród nich można wyróżnić ziemian (oboźni powiatowi: chełmski Maksymilian Bieńkowski, konstantynow-

² Ewa Maj napisała, że według endeków „tylko zorganizowany naród był zdolny zabezpieczyć państwo od szkód, wynikających z wadliwości ustroju politycznego, a także ustrój ten kontrolować i odpowiednio regulować, gdy okazuje się nieadekwatny w stosunku do potrzeb narodu”. Zob.: E. Maj, *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918–1928*, Lublin 2002, s. 254.

³ Za Krzysztofem Kawalcem można uznać, że zwyciężyła koncepcja stworzenia „elity narodu”, oligarchii ludzi rozumnych i uczciwych, zdolnych do poświęceń na rzecz narodu, którzy mieli kierować życiem społecznym i politycznym. Por.: K. Kawalec, *Narodowa Demokracja wobec faszyzmu 1922–1939: ze studiów nad dziejami myśli politycznej obozu narodowego*, Warszawa 1989, s. 105.

⁴ Na temat struktury i osób, piastujących władzę w OWP zobacz szerzej: Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski: geneza i działalność społeczno-polityczna 1926–1933*, Poznań 1980, s. 9–10, 21–22. O pierwszych władzach OWP w województwie lubelskim por.: Z. Łupina, *Endecja w województwie lubelskim 1927–1930*, „Rocznik Lubelski” 1968, t. 11, s. 81–82.

ski Stanisław Kuczewski), lekarzy (Adam Majewski i oboźny lubelski Jan Skibiński), prawników (Edward Rettinger, członek władz dzielnicowych i Zygmunt Chrzanowski, oboźny siedlecki), dziennikarzy (Józef Kanarowski, Stefan Borowski, redaktorzy naczelni „Głosu Lubelskiego”) i naukowców z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Leon Waściszakowski, Wit Klonowiecki) oraz grupę reprezentującą mieszczaństwo (Ludwik Ołędzki, właściciel fabryki kaflí w Rykach, oboźny garwoliński do 1928 roku). Później szeregi organizacji zasilili rolnicy, rzemieślnicy, drobni kupcy i urzędnicy. Trudność stanowi osoba Hipolita Luchta, członka ZLN i powstałego w 1928 roku Stronnictwa Narodowego, właściciela Fabryki Wyrobów Garncarskich w Lublinie, co do którego nie ma wyraźnych dowodów przynależności do OWP, ze względu jednak na szerokie powiązania z organizacją i jej członkami, a także na silne przenikanie się struktur Obozu i partii narodowych (m.in. A. Majewski, oboźny dzielnicowy i prezes Zarządu Okręgowego ZLN i SN), za czym sła pokrewność programów, poglądy H. Luchta zostały umieszczone jako część wizji programowej OWP.

Ruch Młodych OWP składał się początkowo z członków Młodzieży Wszepolskiej i studentów KUL. Do przywódców „Młodych”, wywodzących się z tego środowiska, można zaliczyć Kazimierza Królikowskiego i Aleksandra Serafina. W początku lat trzydziestych wyróżnili się również Jerzy Wojciechowski oraz studenci innych uczelni: Uniwersytetu Warszawskiego (Stefan Łochtin w powiecie białkopodlaskim, Ryszard Szczepański w siedleckim) i Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (Jan Wyganowski w powiecie lubelskim). Prócz nich do grona działaczy Ruchu Młodych można zaliczyć prawników (Ludwik Christians), naukowców (w pierwszym okresie Wit Klonowiecki), jak również rolników, rzemieślników i urzędników.

OWP początkowo rozwinął swoją strukturę w jedenastu powiatach: białkopodlaskim, chełmskim, garwolińskim, krasnostawskim, lubelskim, puławskim, radzyńskim, siedleckim, tomaszowskim, włodawskim i zamojskim. Fiasko stworzenia masowej organizacji spowodowało, że i na Lubelszczyźnie zaprzestano rozbudowy jej struktur. Dopiero od lat 1929/1930, w związku z silniejszą pozycją Ruchu Młodych, ugrupowanie rozpoczęło aktywną działalność. Przejawiała się ona w kilku formach: manifestacji (przeciw sanacji w 1930 roku, antypolskiej polityce Niemiec w 1929 roku, Żydom), kursów i wykładów naukowych, organizowanych na KUL w 1930 i 1931 roku (o polityce narodowej, polityce zagranicznej, zagrożeniach komunizmu itp.), kampanii wyborczych (w 1929 do rad miejskich i 1930 do parlamentu), wspierania polskiego handlu poprzez pomoc w zakładaniu polskich sklepów, rozwoju duchowego i fizycznego młodego pokolenia (wakacje, organizowane na koszt zamożnych działaczy narodowych – Seweryna Czetwertyńskiego i Andrzeja Zamoyskiego, wycieczki nad Morze Bałtyckie w 1930–1931 roku), wreszcie akcji antyżydowskiej i antysanacyjnej, prowadzonej w latach 1931–1933: rozklejanie ulotek, bojkot handlu żydowskiego, napady na ludność żydowską i zwolenników istniejącego

ustroju. W obawie przed zbyt dużym wpływem politycznym organizacji w społeczeństwie 28 marca 1933 roku OWP został rozwiązany w całym kraju decyzją ministra spraw wewnętrznych.

Obóz Wielkiej Polski jako organizacja hierarchiczna podporządkowany był centralnemu kierownictwu i z Warszawy dochodziły wytyczne do poszczególnych dzielnic. Podobnie było z programem politycznym. Poszczególne województwa, zwłaszcza te, gdzie ruch narodowy nie miał silnej pozycji, czerpały ideologię z założeń przywódców krajowych, decydujących o obliczu ideowym ugrupowania. Województwo lubelskie nie było wyjątkiem – lokalni liderzy musieli szerzyć prądy polityczne, narzucane z centrali. Różnicą było to, że Podlasie, jako okręg Dzielnicy Warszawskiej, miało bezpośrednią styczność z działaczami ze stolicy, kandydującymi do Sejmu w tamtym regionie,⁵ a pozostała część województwa stykała się z programem OWP w wypowiedziach działaczy lubelskich.

Poglądy polityków Obozu Wielkiej Polski odnośnie do ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego państwa opierały się na zasadzie nadrzędności interesu narodowego nad wszystkim innym i poświęcenia dla idei mocarstwowości państwa polskiego. Jednak istniały różnice w realizacji tego założenia. Politycy starszego pokolenia, skupieni wokół R. Dmowskiego lub, jak w Lublinie – A. Majewskiego, związani byli z ideologią partii narodowych – ZLN i SN, raczej demokratyczną w swej treści. Z czasem zaczęto wprowadzać bardziej radykalne poglądy i idee polityków Ruchu Młodych – L. Christiansa, K. Królikowskiego czy J. Wojciechowskiego.⁶

W pracy niniejszej zostaną przedstawione poglądy działaczy OWP na ustrój polityczny i stosunki społeczno-gospodarcze państwa polskiego. Szczególny nacisk zostanie położony na ideologię polityków lubelskiej formacji ugrupowania, którzy, chociaż musieli przestrzegać zasad programowych, formułowali własne teorie odnośnie do idealnego ustroju państwowego, które uzupełniały się z poglądami kierownictwa ugrupowania.

USTRÓJ POLITYCZNY PAŃSTWA POLSKIEGO

Głównym dokumentem politycznym OWP była „Deklaracja ideowa Obozu Wielkiej Polski”, przyjęta na zjeździe poznańskim. Zawierała ona stwierdzenie, że OWP „jest organizacją świadomych sił narodu, mających za zadanie uczynić go zdolnym do silnego ujęcia w swe ręce spraw swoich, aby stał się [...] panem

⁵ Aleksander Dębski w 1928 roku i Zbigniew Stypułkowski w 1930 roku zostali wybrani posłami w okręgu białkopodlaskim.

⁶ Warto zaznaczyć, że według Romana Wapińskiego w ideologii „Młodych” „praktyka i hasła bieżącej walki wyprzedzały quasi-teoretyczne uzasadnienia”, gdyż mieli oni być „siłą uderzeniową całego «obozu narodowego», a nie twórcami ideologii”. Por.: R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939: ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 291, 294–295.

swoich losów”. Celami OWP miały być: stworzenie z Polaków narodu wielkiego, „zarówno w życiu wewnętrznym państwa, jak w stosunkach międzynarodowych”, zachowanie panującej pozycji religii rzymskokatolickiej, „ściśle związanej z państwem i jego życiem”, umacnianie i rozprzestrzenianie polskiej cywilizacji i wykształcenie w społeczeństwie szacunku do narodu, państwa i prawa.⁷ Założenia te nie poruszały drażliwych kwestii jak sprawa żydowska i stosunek do sanacji, gdyż obawiano się zrazić do sprawy Obozu polityków innych partii, zwłaszcza PSL „Piast” i NPR. Były jednak zgodne z polityką mocarstwowości państwa i narodu polskiego, zarówno w polityce wewnętrznej, jak i międzynarodowej, prowadzoną przez ruch Romana Dmowskiego.

Deklaracja była ogólnikowym stwierdzeniem, jakie cele stawia nowa organizacja. Dlatego też między lutym i październikiem 1927 roku wydano 6 broszur *Wskazań programowych OWP*, będących zarysem programu, autorstwa Romana Dmowskiego (*Zagadnienia rządu, Kościół, naród i państwo*), Zygmunta Berezowskiego (*Polityka zagraniczna*), Romana Rybarskiego (*Polityka i gospodarstwo*), Bohdana Wasiutyńskiego (*Praworządność*) i Jerzego Zdziechowskiego (*Polityka finansowa*).

Zadaniem OWP miało być stworzenie ustroju państwowego, opartego na mocnych podstawach prawnych. Dzięki temu chciano osiągnąć cel, jakim było zbudowanie silnego państwa narodowego, w którym, zdaniem Jerzego Wojciechowskiego, cała władza należałaby do wielkiego, polskiego narodu.⁸ Możliwość ta opierała się na rozwijaniu świadomości i poczucia obowiązku narodowego wśród Polaków. Koncepcja takiej polityki stawiała postulat „ojcowskiej opieki nad wszystkimi gospodarczo, moralnie i umysłowo słabymi członkami narodu” oraz „zastąpienie walki klas ich solidarnością w ramach hierarchii i dyscypliny”.⁹ Najważniejszą kwestią było więc zjednoczenie narodu w jednej organizacji, kierującej jego postępowaniem i dbającej o jego interesy.

Podstawowym problemem dla osiągnięcia celów OWP było odpowiednie ukształtowanie społeczeństwa. R. Rybarski napisał, że interes narodowy musi być najwyższym interesem Polaków, stawiając wspólnotę narodową na szczycie hierarchii wspólnot społecznych. Zadaniem ruchu narodowego, według Dmowskiego, było prowadzenie wewnętrznej polityki narodowej, na którą składały się: wpajanie poczucia własności i jedności ziemi, czyli polskiej ojczyzny, szerzenie przywiązania do państwa polskiego i tradycji państwowej narodu, dbanie o czystość polskiego języka, pielęgnowanie kultury oraz zachowanie spójności narodu przed niebezpieczeństwem zalewu przez obcych. Kazimierz Królikowski na zjeździe OWP lubelskiej dzielnicy w 1930 roku powiedział, że obowiązkiem

⁷ *Deklaracja ideowa OWP*, Warszawa 1927.

⁸ R. Dmowski, *O praworządności w Polsce*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1939, t. 10, s. 145; *Inauguracja roku akademickiego*, „Głos Lubelski”, 11 XI 1931.

⁹ *Nacjonalizm, a katolicyzm*, „Głos Lubelski”, 7 III 1927.

każdego Polaka była walka o zwycięstwo idei narodowej,¹⁰ gdyż tylko ona mogła kierować realizacją tych powinności. Naród powinien „nadać państwu swój charakter”, napisał Roman Ślaski z lubelskiego OWP, „stworzyć mocny system rządzenia, który potrafiłby zabezpieczyć przyszłość i potęgę państwa”.¹¹

Silny naród musiał stworzyć silne państwo. Jego podstawą byłaby praworządność. Bohdan Wasiutyński określa ją jako „poszanowanie ustawy”, która „zapewnia jednakowe traktowanie wypadków poszczególnych, podpadających pod jej działanie, czyli uniemożliwia w zasadzie nierównomierne użycie władzy, dowolność postępowania administracji”.¹² Pod zaborem pruskim, zdaniem Dmowskiego, wszystko czyniono według norm prawnych i Polacy nauczyli się wykorzystywać je do własnych celów w walce z germanizacją, natomiast w zaborze rosyjskim władze same lekcewały przepisy prawne, więc i Polacy przestali je przestrzegać. Dlatego na zachodzie istniała wówczas większa skłonność do poszanowania prawa niż na ziemiach wschodnich. Zadaniem Obozu Wielkiej Polski miało być wszczęcie w społeczeństwie polskim szacunku do prawa. Z drugiej strony dobro narodu wymagało, jak stwierdził Jan Wyganowski, aby państwo było uczciwe wobec obywateli, dawało gwarancję poszanowania ich praw i wolności oraz ograniczyło tendencję do dyktatury i despotyzmu.¹³

Ustrój państwa był związany z wyznaniem rzymskokatolickim. „Katolicyzm [...] tkwi w istocie polskości [...] Usiłowanie oddzielenia u nas katolicyzmu od polskości, oderwania narodu od religii i od Kościoła, jest niszczeniem samej istoty narodu”.¹⁴ Religia według Edwarda Rettingera była dla Polaków źródłem narodowej wiary, trwałości polskiej kultury i cywilizacji, osłoną przed destrukcyjnym wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Przy pomocy Kościoła katolickiego udało się zjednoczyć różne plemiona słowiańskie w jeden naród polski, który przyjął za jego pośrednictwem zachodniołacińską cywilizację i stworzył mocarstwową pozycję państwa.¹⁵ Religia, dbając o rozwój duchowy polskiego narodu, stwarzała podstawy do odrodzenia narodowego i wyjścia z politycznego kryzysu.

Głównym zadaniem polityki narodowej było „wytworzenie rządu, zdolnego sprostać politycznym i gospodarczym zadaniom państwa”.¹⁶ Źródłem jego

¹⁰ Zob.: R. Rybarski, *Naród, jednostka i klasa*, Warszawa 1926, s. 144; R. Dmowski, *Wewnętrzna polityka narodowa*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1939, t. 9, s. 37–39; *Zjazd Dzielnicy Lubelsko-Wołyńskiej Obozu Młodych Wielkiej Polski*, „Głos Lubelski”, 28 I 1930.

¹¹ *Wielka Polska*, „Głos Lubelski”, 1 I 1927.

¹² B. Wasiutyński, *Praworządność*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, cz. III, *Nacjonalizm: myśl „potomstwa obozowego”*, oprac. J. M. Majchrowski, Kraków 1993, s. 81–82.

¹³ R. Dmowski, *O praworządności...*, s. 146–147; *O co walka idzie*, „Głos Lubelski”, 3 VIII 1931.

¹⁴ R. Dmowski, *Kościół, naród i państwo*, [w:] *Polska myśl...*, s. 94.

¹⁵ *Protest Lublina przeciw prześladowaniom religijnym w Rosji*, „Głos Lubelski”, 25 III 1930; *Nacjonalizm, a katolicyzm*, *ibid.*, 7 III 1927; R. Dmowski, *Kościół...*, s. 94.

¹⁶ R. Dmowski, *Zagadnienia...*, s. 46.

władzy miałyby być naród. Rząd ten musiałby troszczyć się o dobro Polski i Polaków przed zagrożeniem ze strony obcych czynników, aby zapobiec podporządkowaniu państwa i narodu ich wpływom.¹⁷

Politycy OWP zakładali trójpodział władzy jak w systemie demokracji parlamentarnej, aby pokazać społeczeństwu, że nie są zwolennikami dyktatury, tylko władzy całego narodu, nowego typu demokracji. B. Wasiutyński postulował zapewnienie równowagi władz i ustalenie kompetencji poszczególnych naczelnich organów państwa, aby nie dochodziło pomiędzy nimi do konfliktów. W celu zapewnienia skutecznego rozdziału kompetencji między nimi Stefan Borowski proponował powołanie Trybunału Konstytucyjnego, którego decyzje miały być wiążące dla każdej ze stron. Trybunał miał również badać zgodność ustaw z konstytucją. W założeniach ustrojowych z 1928 roku Dmowski pisał, że w Polsce ma być ustrój przedstawicielski, w którym naród będzie decydował o charakterze państwa i miał wpływ na władze i rządzenie krajem, tak, aby realizowały one jego interesy.¹⁸

Władzą ustawodawczą w Polsce miały być Sejm i Senat, zrównane w prawach, wzajemnie kontrolujące się i zapobiegające nieprzemyślanym lub szkodliwym decyzjom. Uprawnienia parlamentu wobec rządu postanowiono ograniczyć, odbierając możliwość niekontrolowanego obalania Rady Ministrów. Jednocześnie dawano mu prawo kontroli egzekutywy w drodze interpelacji, pociągania do odpowiedzialności konstytucyjnej ministrów i decydowanie o przyjęciu lub odrzuceniu budżetu.¹⁹ Aby zapewnić legislatywie przeciwwagę dla rządu, będącego w rękach sanacji, Józef Kanarowski postulował większą swobodę parlamentu w stosunku do wskazówek Rady Ministrów, gdyż „wtedy nie będzie wolny, nie będzie wykonawcą woli narodu”.²⁰

Należało ograniczyć liczbę wyborców, aby, zdaniem Czesława Borera z lubelskiego OWP, naród mógł powołać sprawne organy władzy zwierzchniej, działające na rzecz jego dobra. S. Borowski postulował zniesienie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, R. Dmowski zaś uważał, że czynne prawo wyborcze powinny mieć jedynie głowy rodzin, gdyż rodzina jest podstawową komórką społeczną narodu. Inne jednostki miałyby tylko bierne prawo. Wśród ograniczeń Stanisław Kuczewski postulował odebranie praw wyborczych ludziom umyślowo chorym, kryminalistom i osobom, działającym na szkodę państwa.²¹

¹⁷ Zob.: R. Rybarski, *Naród...*, s. 176; *O co walka idzie*, „Głos Lubelski”, 3 VIII 1931.

¹⁸ B. Wasiutyński, *Praworzędność...*, s. 87; *Konstytucja dla narodu nie płaszczy do figury*, „Głos Lubelski”, 28 VII 1928; R. Dmowski, *Nowy Sejm i polityka wewnętrzna*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1939, t. 10, s. 208.

¹⁹ *Senat*, „Głos Lubelski”, 11 III 1928; *Prawa prezydenta i jego elekcja*, *ibid.*, 14 IX 1928.

²⁰ „*Współpraca z rządem*” w obliczu konstytucji, „Głos Lubelski”, 28 II 1928.

²¹ R. Dmowski, *Nowy Sejm...*, s. 218; *Przedstawicielstwo narodowe*, „Głos Lubelski”, 31 VIII 1928; *Konstytucja dla narodu nie płaszczy do figury*, *ibid.*, 28 VII 1928; *Jak się ratować*, „Podlasiak”, 21 III 1926.

Odrzucano system proporcjonalny w wyborach do Sejmu z obawy przed rozdrobnieniem politycznym izby. S. Kuczewski, powołując się na system polityczny krajów anglosaskich, zauważył, że: „Ameryka i Anglia, kraje o wielkiej kulturze, mają 2–3 stronnictwa – za to u nas namnożyło się partii i klik bez liku”.²² Dlatego postulował, aby ograniczyć liczbę stronnictw politycznych do trzech lub czterech, o wyraźnym programie politycznym. W razie przejścia władzy zakładano stworzenie okręgów wyborczych, w których społeczeństwo polskie miałoby przewagę i nie dopuściłoby mniejszości narodowych lub ludzi niechętnych endecji do kierowania państwem. O ile jednak posłowie pochodziliby z ograniczonych wyborów powszechnych i byłiby reprezentantami partii politycznych, to senatorów wybierałyby odpowiednie, o charakterze narodowym, organizacje społeczne i instytucje, przez co gwarantowałyby wpływ endecji na proces ustawodawczy.²³

Do organów wykonawczych zaliczano głowę państwa i rząd. Zakładano wzmocnienie pozycji prezydenta kosztem Sejmu. Do jego kompetencji należałoby: mianowanie rządu według własnej woli i utrzymanie go przy władzy wbrew większości sejmowej, prawo wydawania dekretów z mocą ustawy, inicjatywy ustawodawczej, weta wobec uchwał parlamentarnych i prawo rozwiązania Sejmu. Prezydent miał być wybierany przez Zgromadzenie Narodowe, a nie w wyborach powszechnych. W sytuacji, gdzie ponad 30% obywateli stanowiły mniejszości narodowe, taka elekcja głowy państwa dawała „najwięcej szans na to, że czynniki antypaństwowe i antypolskie zostaną zneutralizowane i że wybór szefa państwa będzie samodzielnym aktem narodu polskiego”, a nie mas.²⁴ Prezydent miał być czynnikiem stabilizującym, zapewniającym większą precyzję i umiar polityce polskiej.

Wzmocnieniu ulegała też pozycja rządu. Chciano zabezpieczyć się w ten sposób przed kryzysami, z powodu niemożności stworzenia stabilnego gabinetu. Nie mógłby zostać obalony prostym wotum nieufności, byłby w dużym stopniu niezależny od parlamentu, aby ministrowie wykonywali swoje obowiązki bez zabiegania o poparcie posłów i senatorów. Odrzucenie projektu budżetowego przez parlament nie oznaczało automatycznie obalenia rządu. Prezydent miał prawo rozwiązać Sejm i ogłosić wybory, w nadziei, że nowa legislatura przyjmie ustawę budżetową. Rada Ministrów musiała współpracować z parlamentem na zasadzie prawa inicjatywy ustawodawczej i wykonywania ustaw, tak, aby nie narzucać mu własnego zdania, jak napisał J. Kanarowski,²⁵ co było wyraźnie wymierzone przeciwko antyparlamentarnej polityce Piłsudskiego.

²² *Obóz Wielkiej Polski*, „Podlasiak”, 9 I 1927.

²³ *Obecna chwila*, *ibid.*, 21 II 1926; R. Dmowski, *Nowy Sejm...*, s. 220.

²⁴ *Prawa prezydenta i jego elekcja*, „Głos Lubelski”, 14 IX 1928.

²⁵ R. Dmowski, *Nowy Sejm...*, s. 213–214; „*Współpraca z rządem*” w *obliczu konstytucji*, „Głos Lubelski”, 28 II 1928.

Równowaga legislatywy i egzekutywy nie dawała jeszcze gwarancji na dobre wykonywanie prawa. B. Wasiutyński przestrzegał, że ustawa „powinna ustalać [...] to, co wynika z istoty stosunków, które normuje, z doświadczeń i potrzeb życiowych, a nie narzucać woli ustawodawcy społeczeństwu”. Dlatego poświęcono uwagę znaczeniu trzeciej z władz, sądownictwu, które „jest po to, aby pilnować, by inne władze działały w ramach prawnych” i posiada prawo kontroli działania obu wyżej wymienionych władz, ich „kompetencji i zgodności z prawem”.²⁶ Sędziowie nie mogli być skrępowani niczymi rozkazami, a w swojej pracy powinni kierować się wiedzą, doświadczeniem, poczuciem prawnym i interesem społecznym, nie będąc pod tym względem przed nikim odpowiedzialnym. W ramach wymiaru sprawiedliwości Wasiutyński proponował rozszerzenie kompetencji Najwyższego Trybunału Administracyjnego na sferę rozpatrywania skarg w kwestii wadliwej działalności administracji i zmieniania jej decyzji, dzięki czemu byłby obroną przed nadużyciami władz.²⁷

Aby zrealizować wyżej wymienione postulaty polityczne, należało przejąć władzę. Tutaj jednak istniał rozdźwięk między starym i młodym pokoleniem działaczy odnośnie do metod działania. Politycy starszego pokolenia liczyli na zwycięstwo drogą legalną, parlamentarną, czego przejawem tego była wypowiedź Adama Majewskiego z czasów kampanii wyborczej 1930 roku, w której zapowiadał walkę uczciwą, poprzez wolę wyborców. W przeciwieństwie do nich działacze „Młodych” wykazywali chęć stosowania bardziej radykalnych środków, zwłaszcza po przegranych wyborach. J. Wojciechowski w lipcu 1931 roku apelował do członków i sympatyków ugrupowania o przygotowanie się do objęcia władzy w państwie, w domyśle – drogą przewrotu.²⁸

Wyżej wymienione projekty zmian ustrojowych wskazywały, że OWP nie zamierzał powrócić do dawnego systemu. Ograniczenie władzy prawodawczej na rzecz rządu i, wbrew zapowiedziom o równowadze władz, słaba możliwość jego kontroli przez parlament, określały, w jaką stronę kierują się poglądy polityków OWP. System wyborczy, odbierający prawa wyborcze pewnym grupom osób zrywał z zasadą całkowitej powszechności głosowania. O ostatecznym odejściu od demokracji parlamentarnej świadczyły słowa R. Dmowskiego w 1933 roku, o tym, że „w Polsce nie może wrócić parlamentaryzm”.²⁹

²⁶ B. Wasiutyński, *Praworzędność...*, s. 87.

²⁷ *Ibid.*, s. 90–91; *Zamach na niezawisłość sędziowską*, „Głos Lubelski”, 11 III 1927.

²⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1868, k. 72–73; *O jasne jutro Wielkiej Polski*, „Głos Lubelski”, 28 VII 1931; Szymon Rudnicki pisze, że „Młodzi” jedynie w przewrocie zbrojnym wiedzieli możliwość zdobycia władzy, zob.: S. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny: geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 58; o planach działalności zbrojnej, terrorystycznej, istniejących już w 1927 roku zob. też: E. Maj, *Narodowa...*, s. 221.

²⁹ R. Dmowski, *Przewrót światowy i ewolucja polityczna Polski*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1938, t. 8, s. 444. Roman Wapiński uważa, że politycy starszego pokolenia odrzucali rozwiniętą formę parlamentaryzmu, „natomiast parlamentaryzm ograniczony, eliminujący możliwość odgrywania decydującej roli przez siły polityczne lewicy społecznej, w ich oczach najpełniej zabezpieczał rządy elity narodowej”, zob. R. Wapiński, *Narodowa...*, s. 258

STOSUNKI SPOŁECZNE I GOSPODARCZE

Celem polityki gospodarczej było zabezpieczenie dobrobytu ludności przez wzmocnienie jej sił produkcyjnych i zorganizowanie wytwórczości w ten sposób, aby służyła interesom politycznym państwa narodowego. Ustrój społeczno-gospodarczy również opierał się na prymacie interesów narodowych. Punktem wyjścia do przemian gospodarczych była „jedność gospodarstwa narodowego”, czyli „stwierdzenie faktu, że wspólność interesów różnych klas i warstw jest o wiele mocniejsza niż sprzeczności ich doraźnych interesów”.³⁰

Skuteczna polityka gospodarcza dawała możliwość realizacji postulatów mocarstwowości państwa polskiego. R. Dmowski pisał, że „niezawisłość ekonomiczna jest dziś pierwszym warunkiem niezawisłości politycznej narodu”, gdyż „kapitał [...] jest narzędziem równorzędnym do armii; podbija on kraje, bierze w niewolę narody i, ujarzmiwszy je ekonomicznie, paraliżuje rozwój życia narodowego we wszystkich dziedzinach i samodzielność narodowej polityki”.³¹ Tylko upowszechnienie dobrobytu w społeczeństwie pozwalało urzeczywistnić cele wyższe – duchowe i moralne, składające się z siłą fizyczną narodu na jego potęgę.³²

Rozwój gospodarczy, zdaniem Rybarskiego, zależy od zasobów naturalnych (ziemie uprawne, surowce mineralne) i czynników demograficzno-geograficznych (położenie kraju, liczba i struktura ludności). Kryzys gospodarczy po pierwszej wojnie światowej i pod koniec lat dwudziestych spowodował załamanie się handlu międzynarodowego. Sytuacja ta była korzystną dla Polski, gdyż jako kraj mający odpowiednie warunki do samowystarczalności nie musiała być zależną od zmieniającej się sytuacji w gospodarce światowej. Do tych warunków Dmowski zaliczał odpowiednią wytwórczość rolniczą, mogącą zaspokoić potrzeby kraju, dużą ilość surowców, jeden z największych przyrostów demograficznych, co pozwalało na obronę przed sąsiadami oraz ludność niemającą zbyt dużych potrzeb materialnych, dzięki czemu łatwiej mogła przejść okres przemian gospodarczych.³³

Podstawowym problemem Polski był „brak narodowej organizacji kapitału”, gdyż bez niego Polska nigdy nie mogłaby osiągnąć silnej pozycji w świecie.³⁴ Obcy kapitał według R. Rybarskiego posiadał pod koniec lat dwudziestych 33,3% oficjalnego udziału w polskim przemyśle³⁵, miał ogromny wpływ na

³⁰ R. Rybarski, *Polityka i gospodarstwo*, [w:] *Polska myśl...*, s. 61.

³¹ R. Dmowski, *Wewnętrzna...*, s. 62.

³² *Ibid.*, s. 33; R. Rybarski, *Przyszłość gospodarcza Polski*, Warszawa 1933, s. 185.

³³ *Ibid.*, s. 9–10; R. Dmowski, *Niebezpieczeństwo gospodarcze*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1937, t. 7, s. 44.

³⁴ *Id.*, *Wewnętrzna...*, s. 64.

³⁵ Por.: R. Rybarski, *Przyszłość...*, s. 79; autor podaje, że w 1929 roku najwięcej udziałów kapitał zagraniczny miał w: górnictwie naftowym (76,5%), hutnictwie (65,4%), przemyśle chemicznym (40,6%) i innych gałęziach górnictwa (38,8%), zastrzegając, że rzeczywiste dane były znacznie większe.

polską gospodarkę i nie pozwalał skutecznie jej się rozwinąć. Pierwszym zadaniem miało być uniezależnienie się od obcych wpływów, a co za tym idzie – zbudowanie niezależnego przemysłu narodowego, „który decyduje o kulturze, bycie gospodarczym i dobrobycie narodu i państwa”,³⁶ pisał H. Lucht.

Walka z dominacją obcego kapitału w polskim życiu gospodarczym miała polegać na wytworzeniu kapitału własnego. „Chcąc mieć Polskę silną, mocarstwową, niezależną, bogatą musimy tworzyć kapitał”³⁷ – pisał S. Kuczewski. Należało uruchomić i rozwijać gałęzie gospodarki mogące zatrudnić „najwięcej sił roboczych w sposób produkcyjny i rentowny”, a kapitał zagraniczny, bez którego nie można byłoby się obejść, lokować tam, gdzie „uzyska się dość szybko zwiększenie wytwórczości”. Postulowano likwidację nierentownych zakładów przemysłowych lub przystosowanie ich do potrzeb produkcji, mającej zbyt w kraju.³⁸

Proces uniezależniania się od obcych wpływów był związany z całkowitą zmianą międzynarodowej polityki gospodarczej. H. Lucht uważał, że Polska sprowadza zbyt dużo obcych towarów i zamiast rozwijać własną wytwórczość, wspomaga produkcję obcą. Dlatego żądał zaprzestania importu towarów możliwych do wyprodukowania w kraju, rozwinięcia własnej produkcji, zaspokajającej potrzeby polskiej ludności i dającej ludziom zatrudnienie oraz wywozu nadwyżki produkcyjnej za granicę.³⁹

Główną wadą polskiego systemu społeczno-gospodarczego była zbyt droga organizacja aparatu państwa. R. Dmowski zauważył, że rozrósł się on poprzez wzrost liczby urzędników, grupy nieprodukcyjnej, czerpiącej korzyści z państwa i nic niedającej w zamian. Zdaniem A. Majewskiego i S. Borowskiego należało zredukować go, likwidując niepotrzebne instytucje i etaty i usuwając ludzi niekompetentnych, zawdzięczających swe stanowisko przynależności do jakiejś partii. Zamierzano w ten sposób obniżyć koszty utrzymania państwa i zmniejszyć ciężary podatkowe, ponoszone przez obywateli na jego rzecz.⁴⁰

Jedną z zalet polskiego społeczeństwa były jego mniejsze potrzeby niż w krajach zachodnich. Ułatwiało to przeprowadzenie reform koniecznych, choć dotkliwych w skutkach dla ludności. Do nich należało ograniczenie opiekuńczej roli państwa wobec społeczeństwa poprzez redukcję ustawodawstwa socjalnego, według A. Majewskiego nadmiernie rozbudowanego w Polsce. Było ono

³⁶ Z przemówienia inżyniera Luchta na Zjeździe Przemysłowców i Kupców w Lublinie, „Głos Lubelski”, 7 VIII 1928.

³⁷ *Obecna chwila*, „Podlasiak”, 21 II 1926.

³⁸ R. Rybarski, *Polityka...*, s. 64–65; id., *Przyszłość...*, s. 83–84; *O jutrze przemysłu*, „Głos Lubelski”, 14 VI 1930.

³⁹ *Najważniejsze zagadnienia w dobie dzisiejszej*, „Głos Lubelski”, 25 I 1929; *Z przemówienia inżyniera Luchta na Zjeździe Przemysłowców i Kupców w Lublinie*, *ibid.*, 7 VIII 1928.

⁴⁰ R. Dmowski, *Kryzys*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1937, t. 7, s. 82–83; APL, UWL, WSP, sygn. 1869, k. 62; *Bez obłonek*, „Głos Lubelski”, 26 V 1929.

obciążone różnymi świadczeniami na rzecz społeczeństwa, co w czasie kryzysu prowadziło do coraz mniejszych dochodów w budżecie, zmniejszenia wydatków na cele społeczne i wzrostu niezadowolonia.⁴¹

Niechęć wzbudzała ustawa ustalająca ośmiogodzinny dzień pracy. Zdaniem Ludwika Christiansa ten zapis przyczyniał się do upadku przedsiębiorstw. Fabryki często nie potrafiły w określonym czasie wykonać swoich zobowiązań, gdyż wymagałoby to przedłużenia czasu pracy, co naruszałoby ustawę. Dlatego postulował, aby przepis ten był elastyczny i pozwalał w razie potrzeby zwiększyć wymiar godzin pracy dziennie, który w innym okresie byłby zmniejszony tak, aby roczna średnia godzin na tydzień nie była przekroczona.⁴²

Za jedną z przyczyn wysokich kosztów produkcji uważano związki zawodowe. Organizacja chroniąca prawa robotników z czasem stała się instytucją roszczeniową, broniącą interesów pewnych grup społecznych i niedbającą o dobro całości gospodarki narodowej. Krytykowano związki za podsycanie wałk wewnątrz społeczeństwa, podjudzanie do strajków obniżających produkcję i niszczenie psychiki robotniczej poprzez wpajanie niechęci do pracy. Efektem tej działalności było rozwarstwienie w warunkach życiowych między pracownikami różnych działów produkcji: związkowcy zarabiali wysokie pensje, ale większość żyła na niskiej stopie życiowej.⁴³ Rolą państwa było ograniczenie znaczenia związków zawodowych do czasu zrozumienia przez nie, że „klasa, zawód, grupy produkcyjne służą umocnieniu narodowego gospodarstwa” i staną się czynnikami „obywatelskiego wychowania, podniesienia kwalifikacji i kultury zawodowej”.⁴⁴

„Podstawą rozwoju gospodarczego jest bezpieczeństwo własności” napisał R. Rybarski. Własność prywatna to „podstawowa instytucja społeczna [...] musi być trwała, pewna i bezpieczna, musi rozwijać się w określonych granicach i w każdym kierunku”. Dlatego też „społeczeństwo musi zrozumieć, że bezpieczeństwo prawa własności, możliwość gromadzenia oszczędności i rozszerzania warsztatów pracy produkcyjnej jest niezbędnym warunkiem rozwoju gospodarczego, ochroną przed bezrobociem, nędzą i zależnością od obcych”.⁴⁵ Żądano ograniczenia funkcji ekonomicznych państwa i likwidacji monopoli gospodarczych, często nierentownych, do których dopłacało, zwiększając obciążenia społeczne i hamując rozwój prywatnej produkcji i wolnej konkurencji.

⁴¹ Oboźny dzielnicowy twierdził, że koszty opieki społecznej w Lublinie wzrosły w ciągu rządów komisarycznych (od 1929 roku) o 15%, ale sytuacja społeczeństwa w mieście pogorszyła się, zob.: *Zebranie Stronnictwa Narodowego*, „Głos Lubelski”, 16 II 1932; por. także: R. Rybarski, *Przyszłość...*, s. 140.

⁴² APL, UWL, WSP, sygn. 1869, k. 87–88.

⁴³ *Praca i płaca*, „Głos Lubelski”, 20 V 1928; R. Rybarski, *Przyszłość...*, s. 131–132; id., *Polityka...*, s. 69.

⁴⁴ *Ibid.*, s. 69.

⁴⁵ *Ibid.*, s. 60; R. Rybarski, *Przyszłość...*, s. 186–187.

Zdaniem A. Majewskiego działy gospodarki narodowej, będące w rękach państwa, ograniczały swobodę dysponowania kapitałem, zwiększały koszty prywatnej konkurencji, czyniąc produkcję nieopłacalną. Przyczyniało się do tego obsadzanie stanowisk, odpowiedzialnych za życie gospodarcze, ludźmi niemającymi uprawnień. Rola państwa w sprawach ekonomicznych miała ograniczyć się więc do wskazywania ram i kierunków rozwoju oraz ogólnego regulowania gospodarką, bez ciągłej ingerencji w sprawy przedsiębiorstw.⁴⁶

Ważną kwestią była polityka podatkowa państwa wobec przedsiębiorstw i społeczeństwa. Państwo i samorzady (w tym gmina Lublin) rozszerzały swoje wydatki, chcąc zaspokoić wzrastające potrzeby i w tym celu nakładały coraz wyższe podatki. W sytuacji kryzysu gospodarczego nastąpiło zahamowanie zdolności wytwórczej lub upadek wielu przedsiębiorstw i coraz bardziej ograniczone wpływy do budżetu. Spowodowało to załamanie państwa i samorządów z powodu ich niewypłacalności, gdyż zniszczyły one źródło dochodów.⁴⁷ Celem polityki finansowej państwa, zdaniem Jerzego Zdziechowskiego, powinno być zwiększenie produkcji, wzrost kapitałów i zwiększenie siły nabywczej ludności poprzez odpowiednie rozłożenie podatków, które „powinny brać z dochodu społecznego tylko część, zdolną do stworzenia podstaw rodzimego przemysłu i rzemiosł, pozostawiając dostateczną część na odnowienie warsztatów, ulepszenia techniczne, kapitalizację i konsumpcję”.⁴⁸

Ważnym problemem polityki finansowej państwa miała być również polityka inwestycyjna i kredytowa. Państwo wówczas nadmiernie zadłużyło się z powodu między innymi brania pożyczek na cele konsumpcyjne (podwyższanie pensji urzędniczych) i niedochodowych inwestycji (budowa gmachów reprezentacyjnych). Postulowano więc zasadę oszczędności: inwestycje tylko takie, które miały gwarantować samowystarczalność, bez obciążania budżetu publicznego ich stratami lub, jeśli dotyczyłyby budynków lub przedsiębiorstw użyteczności publicznej (szkoły, szpitale, przedsiębiorstwa państwowe lub samorządowe) – dotowanie z dochodu lub niskoprocentowanych pożyczek, które należało niezwłocznie spłacić, aby nie ciążyły na budżecie gminy lub państwa.⁴⁹

Problemem gospodarczym Polski przełomu lat dwudziestych i trzydziestych była mała chłonność rynku wewnętrznego. Wynikało to, zdaniem R. Dmowskiego, z wysokich cen na towary i niskich zarobków większości społeczeństwa. Przyczyna wysokich cen leżała w dużych kosztach produkcji, spowodowanych nadmiernie rozbudowaną administracją, wysokich płacach dla urzędników i członków związków zawodowych oraz w drogim pośrednictwie. Należało przeprowadzić redukcję części wielkiego przemysłu, zwłaszcza tych gałęzi, które

⁴⁶ *O lepsze jutro Polski*, „Głos Lubelski”, 11 X 1932; R. Rybarski, *Przyszłość...*, s. 187–190.

⁴⁷ *Przemówienie inżyniera Luchta na budżetowym posiedzeniu Rady Miejskiej*, „Głos Lubelski”, 9 I 1928; *O kierunek gospodarki gminy lubelskiej*, *ibid.*, 7 XI 1929.

⁴⁸ J. Zdziechowski, *Polityka finansowa*, [w:] *Polska myśl...*, s. 72.

⁴⁹ *O kierunek gospodarki gminy lubelskiej*, „Głos Lubelski”, 7 XI 1929.

nie przynoszą zysku, redukcję zbędnych działów administracji państwowej oraz znacznej części organizacji pośrednictwa i handlu ze względu na duży udział w niej Żydów.⁵⁰

Przyszłym porządkiem gospodarczym świata według endeków było dążenie krajów do samowystarczalności i zamykanie się we własnych granicach, dlatego wewnętrzny rynek zbytu miał być najważniejszym miejscem sprzedaży krajowych produktów. Postulowano podniesienie produkcji rodzimej i zapewnienie dobrobytu społeczeństwu. Obniżenie podatków wobec przedsiębiorstw prywatnych pozwoliłoby na wzrost ich wytwórczości, udzielanie zaś pomocy w postaci ulg i kredytów zakładom rozpoczynającym swoją działalność dawało szansę ich rozwoju i powstawania nowych, potrzebnych gałęzi produkcji. Państwo miało dbać, aby przedsiębiorstwa państwowe nie były faworyzowane, a koszty ich produkcji obniżyły się, głównie dzięki redukcji administracji i obniżeniu płac. Zwiększenie możliwości produkcyjnych przedsiębiorstw pozwoliłoby na zwiększenie zysków, a obniżenie podatków i cen towarów zwiększyłoby możliwość nabywcą ludzi, gdyż w wyniku wzrostu produkcji fabryki zatrudniłyby większą liczbę pracowników, zmniejszając bezrobocie. Produkcja krajowa zaspokajałaby potrzeby społeczeństwa, bez konieczności sprowadzania towarów zza granicy. Niskie podatki zwiększyłyby możliwości płatnicze większości przedsiębiorstw, dzięki czemu wzrosłyby wpływy w budżecie państwa. Państwo miało popierać polonizację przemysłu i protekcjonizm wobec polskiej produkcji, nakładając cła na towary importowane i wspomagając przedsiębiorstwa w eksporcie krajowej produkcji.⁵¹

Politycy narodowi podkreślali, że Polska jest krajem typowo rolniczym i należy wykorzystać ten potencjał. Leon Waściszakowski twierdził, że tylko opieka nad produkcją rolną i jej wzmocnienie spowoduje wzrost produkcji przemysłowej i rozwój ekonomiczny kraju. Przemysł i rolnictwo są „złączone wzajemną zależnością”, a polskim programem gospodarczym powinno być „popieranie całą siłą rolnictwa w dążeniu do ogólnego uprzemysłowienia kraju.” Opieka nad rolnikami polegała na dawaniu gospodarstwu niskooprocentowanego kredytu, przeznaczonego na rozwój wytwórczości i zapewnieniu ochrony celnej produktów rolniczych. Spowodowałyby to wzmocnienie i „podniesienie się produkcji rolniczej, która wzmagając zamożność rolników, z kolei rozszerza rynek zbytu dla producentów przemysłowych i stwarza zdrowe warunki dla uprzemysłowienia kraju”.⁵²

⁵⁰ R. Dmowski, *Kwestia robotnicza wczoraj i dziś*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1939, t. 9, s. 199–202; id., *Istota obecnego kryzysu*, [w:] *Pisma*, Częstochowa 1938, t. 8, s. 38–46.

⁵¹ R. Rybarski, *Przyszłość...*, s. 52–61; *O jutrze przemysłu*, „Głos Lubelski”, 14 VI 1930; *Przemówienie inżyniera Luchta na budżetowym posiedzeniu Rady Miejskiej*, *ibid.*, 9 I 1928; *O lepsze jutro Polski*, *ibid.*, 11 X 1932.

⁵² *Ubóstwo krajów rolniczych*, „Głos Lubelski”, 1 I 1929.

Aby stworzyć narodową organizację kapitału, należało rozwiązać problem zwiększenia chłonności rynku wewnętrznego. Odpowiednie rozłożenie podatków, zaprzestanie niepotrzebnych inwestycji, polityka oszczędności, rozsądny handel międzynarodowy, prywatyzacja i polonizacja gospodarki, likwidacja zbędnych struktur państwowych spowodowałyby obniżenie świadczeń społecznych, zwiększenie siły nabywczej ludności oraz wzrost produkcji i zapewnienie odpowiedniej liczby miejsc pracy.⁵³ Oczywiście przy tymczasowym obniżeniu potrzeb i poniesieniu ofiar na rzecz pomyślności reform. „Gdy będziemy w przemyśle więcej i taniej pracowali, produkt naszej pracy będzie o wiele tańszy. A wtedy rolnik, który stanowi 2/3 ludności kraju będzie chodził w całych butach, w całym ubraniu, zbuduje sobie lepszy dom i lepiej go urządzi, będzie używał doskonalszych narzędzi przy pracy, będzie zasiliał ziemię sztucznymi nawozami, meliorował grunty, będzie kupował książki i czytał gazety, będzie potrzebował lampy do czytania wieczorami – i wtedy, żeby mu tego wszystkiego dostarczyć, trzeba będzie dużo wytwarzać, i praca dla wszystkich się znajdzie. Kraj będzie postępował w kulturze i ludzie nie będą umierali z głodu”.⁵⁴

ZAKOŃCZENIE

Obóz Wielkiej Polski miał być w założeniu ugrupowaniem, które stworzy nowy program polityczny, dostosowany do systemu rządów autorytarnych. Zadaniem OWP miało być wychowanie społeczeństwa polskiego w kierunku narodowym, oderwanie go od wpływów, uznawanych za destrukcyjne (komunizm, liberalizm, środowiska żydowskie) i zjednoczenie w jednej, silnej organizacji.

Program OWP był początkowo tworzony przez polityków starszego pokolenia, działaczy jeszcze z czasu zaborów, o ukształtowanej wizji politycznej i społeczno-gospodarczej kraju. Dopiero w późniejszym czasie na ideologię ugrupowania zaczęli wpływać młodszy, z tym, że różnice polegały głównie na metodach realizacji. Politycy starsi dążyli do władzy drogą legalną, parlamentarną, młodzi woleli szybsze i bardziej radykalne działanie, czego przykładem była akcja w latach 1931–1933.

Myśl polityczna Obozu Wielkiej Polski zakładała stworzenie państwa narodowego, którego podstawą byłby silny, mocny i zdrowy, fizycznie i moralnie, naród polski. Ważną kwestią było odpowiednie jego wychowanie i przygotowanie do roli suwerena w państwie. Za punkt wyjścia wzięto solidaryzm narodowy, zjednoczenie wszystkich polskich warstw społecznych ponad kla-

⁵³ R. Wapiński podaje, że poglądy liberalne w gospodarce, polegające na ograniczeniu funkcji państwa głównie do sfery zapewnienia dominacji czynników narodowych, były popierane przez większość ekonomistów endeckich, zob.: R. Wapiński, *Narodowa...*, s. 259.

⁵⁴ R. Dmowski, *Kwestia...*, s. 216–217.

sowymi podziałami i utworzenie siły, jaką miał stać się świadomy swoich praw i obowiązków naród polski. Podstawą ustroju miała być praworządność. Politycy OWP twierdzili, że jedynie poszanowanie prawa, gwarantującego prymat interesów polskich, pozwoli na odpowiedni rozwój kraju i zapobiegnie antynarodowej dyktaturze, za którą uważali rządy sanacji. Jedynie uczciwość państwa wobec obywateli pozwoliłaby na zbudowanie zaufania do władz, a tym samym większą skuteczność prowadzonej polityki.

Ustrój państwa polskiego gwarantował prymat w nim interesów narodowych. Oznaczało to odejście od demokracji parlamentarnej, jaka istniała do czasu przewrotu, a stworzenie nowego typu demokracji – demokracji narodowej, w której tylko członek narodu polskiego mógł uczestniczyć w pełni w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym kraju. Ku temu zmierzały koncepcje ideowe w sferze politycznej i społeczno-gospodarczej.

Wprawdzie OWP zakładał trójpodział władzy, jednak na innych podstawach niż było do tej pory. Ograniczony został zasięg władzy parlamentu na rzecz władzy wykonawczej. Legislatywa nie mogła swobodnie odwoływać ministrów i rządu, gdyż jej decyzje były uzależnione od woli prezydenta. Zrównując w prawach obie izby, sądzono, że pochopne decyzje Sejmu zostaną odrzucone lub skorygowane przez Senat, zwłaszcza że zakładano zmianę ich składu osobowego. Ograniczeniem roli parlamentu był postulat zmiany prawa wyborczego do Sejmu poprzez odebranie go antynarodowym jednostkom. Członków Senatu wybierałyby organizacje i stowarzyszenia, o charakterze narodowym, gdyż chciano zapewnić przewagę osobom związanym z obozem endeckim. Parlament byłby wyrazicielem woli polskiego narodu, a nie miejscem wpływów obcych narodowo i politycznie czynników.

Wzmocniono władzę prezydenta i rządu. Głowie państwa przyznano uprawnienia zapewniające jej czynny udział w kreowaniu polityki jako czynnika stabilizującego. Miało to zapewnić skuteczność działania egzekutywy i większą niezależność od sytuacji w parlamencie. Elekcja, dokonywana przez Zgromadzenie Narodowe, w założeniu posiadające przewagę osób związanych z endecją, gwarantowała, że elekt nie będzie wyznawał antypolskich poglądów. Wzmocnienie Rady Ministrów przez ograniczenie parlamentarnej kontroli i poddanie jej większemu zwierzchnictwu prezydenta było kolejnym przejawem polityki, nastawionej na hierarchię i dyscyplinę, a nie ścieranie się różnorodnych poglądów.

Stosunki społeczno-gospodarcze również charakteryzowały się zapewnieniem prymatu interesów narodowych. Ideologia OWP zakładała, że jedynie naród silny ekonomicznie mógł stworzyć dostateczne oparcie społeczne dla swoich działań, a tym samym prowadzić bardziej skuteczną politykę w duchu narodowym. Dlatego i w tej sferze życia postanowiono wyrugować obce wpływy poprzez stworzenie czysto polskiej gospodarki narodowej. Dzięki temu naród miał mieć zapewniony byt fizyczny, całkowicie niezależny od obcych czynników i pracować tylko na swój rachunek.

Polityka OWP charakteryzowała się nadrzędnością interesu narodowego w sferze politycznej i gospodarczej oraz chęcią zapewnienia wpływu na rządy krajem obozowi narodowo-demokratycznemu. Przewaga endecji i osób z nią związanych we władzach państwa miała gwarantować politykę, zgodną z programem OWP, stworzenie zaś gospodarstwa narodowego dawało polskiemu społeczeństwu większą niezależność i odrywało je od nienarodowych wpływów. Aby zapewnić skuteczność realizacji tych koncepcji, istniała potrzeba stworzenia silnej, zhierarchizowanej organizacji, zdolnej do kierowania narodem i mającej siłę do wymuszenia posłuszeństwa. Takim właśnie ugrupowaniem miał stać się Obóz Wielkiej Polski, którego zadaniem było poprowadzenie państwa i narodu polskiego ku postulowanemu ustrojowi. Niechęć do współpracy innych ugrupowań centroprawicowych i opozycja w samej partii endeckiej uniemożliwiły realizację daleko posuniętych celów. OWP pozostał organizacją walki bieżącej, wspierającą ZLN i SN.

SUMMARY

The Camp of Great Poland, an organization of the national-democratic movement, existed in 1926–1933. It was intended to be a strong formation capable of overthrowing the sanacja government by way of non-parliamentary activities, often illegal, especially in the later period of its operation. It was assumed that it would be composed of all parties and individuals that represented Polish national thought. The program of the Camp of Great Poland was based on the precedence of national interest in all areas of socio-political life and on the principle of Polish State as a power. Regarding both the issue of political system and economic conceptions, the Camp postulated that all power should be taken over by the Polish nation represented by its representatives in the Camp of Great Poland. In practice, obstacles were to be made to opponents of national democracy, barring them from influencing the State and economy. The government system conceptions demanded that a structure of authority be created, in which the participation of representatives of national minorities or anti-national organizations (for example communists) would be reduced to the minimum. The means to this end would be the parliamentary electoral law ensuring the Camp's domination as well as the strong position of the president and government elected from among this formation. The postulated economic system would be to create the Polish national economy. Methods of attaining this goal included the development of Polish industries and trade, liquidation of the oversize State apparatus, reduction of the State's economic functions in favour of private enterprise, and appropriate investment and tax policies to support the Polonization of economic life and independence of foreign capital.